

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, ZAWALNAJA 1-1 (Wilno, Zawalna 1-1).
Redakcyja adčyniena ad 9 ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zal., na pašhoda —
2 zal., na 3 miesiacy—1zal. Zahranicu ūdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Dźwie mierki.

Duchoŭnyja ūlady ū našym kral, jak katalickija, tak i prawasłaŭnyja da swaich wiernych tasujuć dźwie roznyja mierki: adnu da palakoŭ i maskaloŭ, a druhuju da biełaruszoŭ.

Pačniom ad katalikoŭ. Pomnim jašče ūsie dobra toj hwałt, jaki, kolki hadoŭ tamu, padniaŭ arcyb. Jałbżykoŭski prociŭ biełaruszoŭ-katalikoŭ, zabaraniajučy im čytać „Biel. Krynica“ i naležyć da B.Ch.D. Pryčynaj takoha wystupu katalicka-ha arcybiskupa było toje, što naša hazeta i naša arhanizacyja — byccam pašyrajuć komunizm i relihiyny indyferentyzm, relihiynuju roŭnaduš-naść. Jakija z nas „kamunisty“ — ab hetym na-wat wierab'i na strechach dobra wiedajuć. Pry-šyŭ-ža nam katalicki arcybiskup čyrwonuju latku komunizmu tolki za toje, što my rašuća wystu-pajem u abaronie hramadzka-ekanamičnych pra-woŭ našaha narodu, časta biešpatolna pracuju-čaha na polskich panoŭ i kapitalistych.

S K A N F I S K A W A N A

Dyk musimo tut śćwierdzić, što nia my pašyrajem komunizm i relihiyny indyferentyzm, a sapraŭdy heta robiać padobnyja wystupieñni duchoŭnaj ūlady, bo mnohija biełarusy-kataliki, bačacy prypiswaniem nam jaŭnych falšaŭ duchoŭ-naj ūladaj dziela polskich palityčnych metaŭ, časta skłaniajucca ū bok komunizmu i nabirajuć roŭnadušnaści da relihii i da Kaścioła.

Słowam, hetkaj mierkaj miera arcyb. Jałb-żykoŭski biełaruszoŭ-katalikoŭ i ich pracu. A da palakoŭ adnak stasuje mierku całkom inšuju. Woś prynamsi niekatoryja fakty. Pad płaščom katalickaści praz ksiandzoŭ i Kaścioł, siarod biełaruskaj moładzi arhanizuje S.M.P. — Stowa-rzyszenie Młodzieży Polskiej — polskuju čorna-sociennuju skrajna-nacyjanalistyčnuju arhanizacy-ju, robiačy hetym biełarusom wialikuju moral-nuju kryŭdu. „Ksiandzoŭ biełaruszoŭ pasyłaŭ ū polskija parafii, pieraškadzajučy hetak im prac-a-wać dla dabra swajho narodu. Dalej, wilenskaje abšarnickaje „Słowo“ duža časta wystupaje pro-ciŭ planaŭ nawat najwyšejšaj katalickaj ūlady, a čornasocienny „Dziennik Wileński“, jaki lituŭ-skaja hazeta „Viln. Rytosus“ niadaŭna nazwała nieaficyjalnym orhanam arcybiskupskaj Kuryi, miešćlcca na adnym padworku z domam raspu-sty, pad jaki addaŭ za dobruju płatu ūłasny bu-dynak wydawlec „Dzien. Wilenskaha“. Tymčasam arcyb. Jałbżykoŭski prociŭ usiaho hetaha wystupać ani dumaje, maŭčyć sabie i tolki, bo ū jaho inšaja mierka da palakoŭ i inšyja da biełaruszoŭ.

Taksama dźwiŭma mierkami karystajecca i duchoŭnaja ūlada prawasłaŭnaja. Jana tak-ža nieadnolkawa adnosicca da biełaruszoŭ i maska-loŭ: pieršych usio pad šerść hladzić, a druhich ušciaž pa šerści. Prawasłaŭnyja siabry BChD užo aź niekalki разоŭ zwarečwalisia da hetaj ūlady, pradstaŭlajučy jej i swaje kryŭdy ū žyćci relihiynym, i swaje patreby i ūsio heta nadarem-na. Padaŭcom memoryjaŭ zвычайna adkaze-wajecca, što ūsio, što treba, budzie зробlena, me-moryjaŭ kładucca pad sukno, a moža i ū koš i pad płaščom Cerkwy dalej adbywajecca sama-je hruboje abrusieñnie prawasłaŭnych biełaruszoŭ. Wychodzić tak, jak u bajcy Kryłowa: «а Васька слушае да бест».

Hetkaj dziŭnaj supiarečnaści i niełohičnaści dapuskajucca ū nas jak katalickija, tak i prawa-słaŭnyja ūlady. Z natury swajej hetyja ūlady isnujuć na toje, kab ražwiwać i pahłybleć u ko-žnym narodzie relihiynaje žyćcio. A tymčasam u nas nia mohuć jany nijak zdebycca na sapraŭdy

Słaŭnyja Ŭhodki.

(Słuckaje Paŭstaŭnie).

Biełaruskaje Wojska! — Jakoje čaroŭnaje słowa. Pad upływam jaho čaławiek nabiraje no-waj, wialikšaj enerhii ū zmahañni z pieraškoda-mi. Pad upływam jaho raście serca, a ū hru-żioch zaharajecca mahutny ahoñ baračby za Praŭdu, za Bačkaŭščynu.

Tak składałasia, što Biełarusy bolejš ad in-šych byli pryhniečany ū carskaj Rasiei. U toj čas, kali inšyja karystali z peŭnych palohkaŭ, Biełarusy da 1905 h. nawat knižki nie mahli nadrukawać u rodnaj mowie. Pryšla ū Rasiei rewalucyja i ūsie nacyi pačali twaryć swaje nacy-janalnyja wajskowyja čaści, Biełarusom-ža nawat hetaha prawa nia pryznali maskoŭskija šowini-sty nowaj maści. Dziela hetaha choć i mieli my šmat swaich nižejšych i wyšejšych achwiceraŭ, choć i adbywalisia ū rasiejaskaj armii mnohalud-nyja biełaruskija wajskowyja žjezdzy, adnak ini-cyatywa twareñnia swaje nacyjanalnej armii, katoraja-b usapraŭdy baraniła prawy i intaresy biełaruskich pracoŭnych huščoŭ, była sparali-żowana.

Dy pamima ūsiaho Biełarusy słaŭnymi litarami zapisali ū historyi heroičnyja dziei 1-šaj Biełaruskaj Bryhady, dziei tymbolš wialikija, kali ūjawić sabie, što nastupili jany pašla taho, jak bałšawiki musili pad moralnym ciskam aktu 25-ha sakawika abwieścić t. zw. „Biełaruskuju Soc. Rad. Respubliku“ ū strašenna akalečanym widzie. Wystupieñnie Słuckaj Biel. Bryhady, he-ta wialiki protest suproć padzielu Biełarusi, su-proć twareñnia akalečanych, kurtatych Biel. Soc. Respublik, twareñnia sposabam hwałtu, napiera-koŭ woli ūsiaho narodu, katory na ūsienarodnym žjezdzie zajawiŭ, što choča bačyć swaju ziamlu wolnaj i zlučanej.

Syny Słuččyny! Wialikija syny swajej pa-kutnaj Bačkaŭščyny. Wy pieršyja ū XX stah. „pazwanili miačami ab šałomy maskoŭskija“, pieršy raz ad niekalkich sot hadoŭ zajawili ab tym, što biełaruskij narod dawoli ūžo maje ūsia-kich aplakunoŭ, nia choča być u palažeñni ko-lonijalnaha biełaha niawolnika. My prysiahajem, što nikoli nie zabudziem Wašaj achwiarnaj kry-wi, nikoli nie zabudziem tych, „jakija pieršymi pajšli ūmirać za Bačkaŭščynu“. Waš šlach — pucławodnaja zorka biełaruskaj moładzi. Špi-cie-ž spakojna bajawyja biełaruskija arły!

16.XI.33.

Małady.

chryścijanskuju biešstaronnaść, stała tasujuć da swaich wiernych dźwie nieadnolkawyja mierki i hetym chryścijanskuju relihiuju i moralnaść sa-praŭdy hrutoŭna padrywajuć.

Być moža, što jany tak robiać dumajučy, što na „ich wiek durniaŭ chopić“, jak kaža naša pahaworka, ale treba wiedać tak-ža, što na „dur-niaŭ“ nikoli ličyć nia možna i što henyja „durni“ ū naš čas nadta chutka razumniejuc.

U kožnym wypadku hetkaja palityka da biełaruszoŭ čužackich im nacyjanalna duchoŭ-nych ūladaŭ, robić nam strašennuju moralnuju kryŭdu, bo padrywaje pawahu Kaścioła i Carkwy i spyniaje siarod našaha narodu ich tak cennuju dla kožnaha narodu relihiyna-moralnuju i kultur-nuju dziejnaść.

Astajecca tolki pažadać, kab narod naš, nia hledziačy na hetkija warunki swajho relihijnaha žyćcia, wytrywaŭ u wtery ajcoŭ swaich, piera-moh pieraškody, wieru henu panižajučyja i stwa-ryŭ urešcie naležnyja warunki dla jaje natural-naha ražwićcia i dla jaje sapraŭdy karystnaj i nieabchodnaj dziejnaści dla duchowaha dabra biełaruskaha narodu. Wierym, što heta prydzie, bo świedamaja praca i zmahañnie ūsio ple-ramoža.

Ab wybarach u samaŭrady.

Naša Redakcyja atrymlivaje karespandencyi z usich kutkoŭ Zach. Biełarusi, padajučyja z miascoŭ wiestki ab žyćci našaha biełaruskaha narodu. Hetymi dniami karespandencyi nadchodzieć pierawažna ab wybarach u sa-maŭrady. Dyk woś niekatoryja pa paradku drukujem, zapeŭniajučy, što i ūsie inšyja ka-respandencyi naležna wykarystajem.

REDAKCYJA.

S k a n f i s k a w a n a

Kanfiskata.

Nr. 42 „Biełaruskaj Kry-nicy“ z dnja 26 listapada s. h. s k a n f i s k a w a n y.

S k a n f i s k a w a n a

S k a n f i s k a w a n a

Z przyczyny kryzysu hetaha jaśche nie było.
KOŻNY ATRYMAJE BIESPŁATNA

678 zł. Puhać Brawning, jaki strajaje z nabojaŭ, Dz R.P. Nr. 2334, 50 nabojaŭ (biez dazwołu), chto wypiša ad nas piśmienna z zolata francuskaha hadziŭnik syst. „Ankier”, jaki ani čym nia różnicca ad sapraŭdnaha 18 kerat. zolata, za zł. 678 miesta 30) z 5-ci hadowaj hwarancyjaj, abličany što da minuty z wiečnym škłom, 2 štuki 13 zł., lepšaha hatunku fantazyjny 7,95, 10, 15, z świcciašcym cyferblatam, strelkami zł. 8,95, 12, 15, kryty Ankier z trama pakryŭkami zł. 12, 15, 17, 25, na ruku damski abo mužski zł. 11, 13, 15, 20. Cepki z francuskaha zolata zł. 1, 2, 4, 5, stałowaja budzilniki 10, 12 zł. Mašynki da stryżenia wałasoŭ (z zapasowym hrebieniam) 8,95, 10 zł. Biaz ryzyk. Kali što nie padabajecca — zwaračwajem hrošy. Wysylajem za zaličkaj paštowaj. Za pierasylku płacić pakupšcyk. Adrasawać:

Szwajcarska Fabr. Zegarków „Regulator”
Warszawa
Leszno 60/BK.

Z biełaruskaha žyćcia.

Likwidacyja hurtka Biełaruskaha Instytutu Hasp. i Kultury. Administracyjnaja ŭłady dnia 21 XI s. h. zlikwidawali Hurtok Bieł. Instytutu Hasp. i Kultury ŭ w. Warakomščynie, Nawahradzkaha paw.

Z wydawieckaj niwy. Hetymi dniami wyšli z druku miesiačnyja časopisi: „Samapomač” Nr. 13 (za m-c listapad 1933 h.) biełaruskaja kooperatywna-haspadarčaja časopiś, „Chryščijanskaja Dumka” Nr. 9 (za m-c listapad 1933 h.) — biełaruskaja katalickaja časopiś. — Wyšla tak-ža z druku ŭ wydawiectwie „Chryščijanskaj Dumki” knižyca p. n. „31-šy Mižnarodny Eucharystyčny Kanbres”, jakuju napisaŭ Dr. K. N. Knižyca abymaje 55 bačyn duku i kaštuje tolki 50 hr. — Usio dastać možna ŭ Bieł. Kniharni „PAHO-NIA”, Wilnia, Zawalnaja 1—1.

Kanfiskata „Šlach Moładzi”. 23.XI s. h. pa zahadu Wilenskaha Haradzkoaha Starasty pa licyja skanfiskawała Nr. 11 časopisi biełaruskaj moładzi „Šlach Moładzi” za m-c listapad s. h.

Z BIEŁARUSI PAD SAWIETAMI.

Biełarusau wyhaniajuć i z kompartyji. Hazyty padajuć, što ŭ Radawaj Biełarusi maškali, palaki i żydy wyhaniajuć biełarusou z kamunistyčnaj partyi, a tym samym i z pasadaŭ. Nia-daŭna tam zrabili „čystku” kompartyji i ŭ zwiazku z hetym „ačystku” siarod paštowych i čyhunačnych rabotnikaŭ. U rezultacie pazbaŭlena pracy i wyhnana na wulicu 200 asob, a ŭ hetym liku 120 biełarusou.

S k a n f i s k a w a n a

Z Polšcy.

Kasawańnie uradaŭ ziamielnaj reformy. Prezydent Polšcy dnia 27 kastryčnika s. h. wydaŭ dekret, jakim ad dnia 1 studzienia 1934 h. kasujucca ŭsie ŭrady ziamielnaj reformy. Usie sprawy datyčajca ziamielnaj reformy pieradajucca ŭładzie administracyjnaj: starastam i wajawodam. Reformy ziamielnaj u Polšcy nie prawodzić. Ciapier užo nawet komasacyja i prywatnaja parcelacyja budzie prawodzićca pry pomačy pałicyi praz administracyjnaja ŭłady.

Biezraboćcie raście. Pawodle statystyki biezraboćnych wa ŭsie Polšcy 18 h. m. naličana 229.672 asoby. Za adzin tolki tydzień lik biezraboćnych pawialičyŭsia na 7.627 asob. A hetak-ža tolki tyja biezraboćnyja, jakija zarejestrawy ŭ P.U.P.P.. A kolki biezraboćnych nie zarejestrawanych pa małych miastečkach i wioskach? Sapraŭdy, chiba nia mienš, jak zapisanych u P.U.P.P.

Adkryćcio Waršaŭskaha Uniwersytetu. Ministr Aświety daŭ zahad, kab 23 h. m. Waršaŭski Uniwersytet adčynili. Uniwersytet hety byŭ začynieny ŭ zwiazku z studenskimi tam zaburėniami.

Ważnaje dla mnohich. Polšč dahawaryłasia z bałšawikami, što polskija hramadzianie mohuć dastać z sawieckich archiwaŭ zložanyja tam dakumanty: metryki, paświedčańni školnyja, dakumanty ziamielnyja i h. d. A płata za hetuju wypisku ad 45 da 100 zł. Dakumanty inwalidz kija buduć wydawacca biaspłatna. Usie farmalnaści ŭ hetaj sprawie buduć wykonywać polskija konsulaty ŭ SSRR.

БЕЛАРУС. АДРЫУНЫ КАЛЕНДАР

на 1934 год ужо прадаецца па 60 гр. за экз. з перасылкай—75 гр. Пры закуп ліваньні 10 экз.—па 50 гр., 25 экз.—па 48 гр., 100 экз.—па 45 гр. Кнігарня «Піюня» Вільня, Завальная 1. Кожны беларус купляе календар беларускі.

Keturakis.

Ameryka ŭ laźni.

Kamedyja ŭ troch dziejach.

Z litoŭskaj mowy plerakłaŭ

St. Marcinkiewicz.

(Praciah. hl. „Bieł. Krynicu” Nr. 41).

Agata. Ja jamu wočy wyluplu... ja jaho sabakami wyckuju, chaj tolki jon pakažacca—toj niedareka!

Wincuk. Table, Agatka, tolki tak zdajecca, a jak bačka i matka ŭhaworuć ciabie, to pa troch tydniah užo ty, Agatka, u jaho kapciuroch. Nie, ja z hetkim bačkam inačaj zrabiu-by, ja nie pazwoliu-by tak ciabie ŭ bałota pchać dla jaho horla.

Agata. Strach, jak jon mianie ŭpchnieć, damsia ja za nos wadzić! Chaj tolki bačka sludy jaho prywiazdie, to małankaj wylecić praz dźwieryl! Kab jon nie dačakaŭ swajej śmierci!...

Wincuk. Agatka! tak ci hetak ty zrobiš, a dabra z takim bačkam nia budzie: z usich bačoŭ daŭhi, pryjedzie kamornik, usio pradašć, i tady choć sabaku abniaušy plaćcie. Ci heta nia widać, da čaho tut idzie: chto heta baču tak napiwacca! Nie, ja wiedaŭ-by, što z takim bačkam zrabić: ja jamu z henym krywym takuju platlu pastawiŭ-by, što jany z dziwu aniamieli-b.

Agata. Dyk što-ž ciapier mnie, Wincucok, rabić?

Wincuk. Ja kažu, kab tolki mianie pasłuchała, to jaśche z ich kipciaŭ wyrwałasia-b, a jak nie, to wiedaj, što prapała.

Agata. Nu dyk-ža, budu słuchać, tolki każy skarej. Choć ty, Wincucok, mianie ratuj, kali bačka taki.

Wincuk. Słahońnia bačka prywiazie ad hetaha krywindzi za twaju skuru dźwieście dola-raŭ, dyk padcikajsia i capnil!

Agata. A pašla?

Wincuk (pakazwaje fatahrafiju). Hladzi, jakaja pania! I ty takaja budzieš dy jaśche sto razoŭ piakniejšaja.

Agata. To ŭ Ameryku ŭciakać?

Wincuk. A što-ž bolejš budzieš rabić? Tak wypadaje.

Agata. U Ameryku... ja nia wiedaju... Jaśche, barani Boža, zlawili-b, nazad pryhnali-b...

Wincuk. Wot čaho jana baicca! A chto ciabie budzie ławić? Praz hranicu piarodziš i bywaj; kažu—na t sabaka nie zabreša!

Agata. Nu dobra, ale jak ja tudy zajdu, nia wiedajučy ani darohi, ani ludziej?

Wincuk (biaručy Agatu za ruki) Agatka! Ci-ž ty mianie nia znaješ: azałaci ty mianie, nia-wiedama što daj mnie... ja ŭsio kinu i pajdu za taboj (abymaje Agatu). Agatačka najmilejšaja, najdaražejšaja! Kab ty wiedała, jak ty mnie darahaja, jakaja ty mnie dobraja, jak ty mnie padabaješla... u ahoń zdajecca skočyŭ-by za taboj! .. Kab chacia jaśche dobramu čaławieku, ale takomu Heradu; kab jon nie dačakaŭ! Mnie kaniec, ci jamu—ja ciabie nie pakinu. Agatačka, tolki starajsia, kab nam jak uciačy ŭ Ameryku: tam ja ciabie na rukach budu nasić, šoŭkam ubirać; ty tolki mirhnieš, a table ŭsio budzie.

Agata. Kali ja bajusia!

Wincuk. Čaho-ž ty baššsia? Nu, čym-ža ja niadobry? Nu, skaży choć adnu reč: čym ja niadobry (bladzičy ŭ wočy Agacie).

Agata (tulačysia da Wincuka). Ci-ž ja na ciabie, Wincucok, što kažu: ty dla mianie taki dobry, taki dobry, što i skazać nie mahu, jak dobry; ty ad usich dla mianie najlepšy!

Wincuk (dastaje z kišani cukierki i ŭkłada je Agacie ŭ ruki, u kišeni i za pazuchu). Tak zrobiš, jak ja kazaŭ? A moža ty jaśche mnie nia wieryš, to pačakaj — chutka pabačyš sama: pryjedzie bačka i ty pačuješ, jak jon jaho budzie chwalić; widać začarawaŭ čaławieka dyj bołš ničoha.

Agata. Ach, kab jaho niedačakańnie!

Wincuk. Tolki dziwa, bołš ničoha. A ci ty, Agatka, wiedaješ, hdzie bačka hrošy chawaje, jak kali bolejš maje?

Agata. U swajej skryncy, u kamorcy; a što?

Wincuk. Słuchaj, kali što jakoje, to kab wiedała... Chto tam taki? (bladzić praz wakno). Pryjechaŭ! Bačka pryjechaŭ! Z hrašmi... adrazu

widać, što dastaŭ: hladzi, tolki śmiajecca... ki-wajecca...

Agata. Nu, niaŭžo-ž nie!

Wincuk. Jamu widać dobra pašoŭ torh; nu hdzie-ž: kania, karowu pradaje i baryšy pje, a tut čaławiek dačku, možna skazać, pradaušy, dyj kab nia wypil!

Agata. Im praz baki wyjduć hetyja baryšy!

Wincuk. Idzie sludy, Agatka, ty schawaj-sia ŭ kamorcy, u kucie za wopratkaj i pryhledź, dzie jon pałożyć hrošy. Ty pačuješ, jak jon ab im budzie hawaryć, jak budzie chwalić. Skarej, prychodzie!... (Agata biażyć u kamorku).

Harbuz. (uwachodzie spacieušy, wiesieła ŭśmiachajecca, idzie krychu kiwajučysia). Chaj budzie pachwalony!...

Wincuk. Na wieki wiečna! Nu što, dziadźka, dastaŭ? — nie padwiloŭ?

Harbuz. Ani stolki (pakazwaje pazno-bač) A što chłapiec, to druhoja i ŭ świecie nia znojdzieš!

Wincuk. A ci tak, jak było ŭhaworana?

Harbuz. Tak, usio tak... słowa ŭ słowa: jak zhawaryłsia, tak možna skazać i zrabill... Daj Boža jamu zdaroŭja! Kažu, swoj syn tak nie zrabiu-by. Wincucok! hawaru, ja pakul żyu... Wincucok! Daj ščaku (całuje Wincuka). Kažu, jaki chłaciec... was abodwych... ja pakul żyu... (całuje).

Wincuk. Užo, dziadźka, mianie tut i nie mlašaj; ja tut susimz boku; jon, jak chacieŭ, tak i zrabiu, pry čym ja tut?...

Harbuz. Wincucok! užo kali tolki Boh pamoža, to z im bolejš spraŭ možna mieć... Kažu, heta čaławiek — zolata... ja pakul żywu... (Idzie u kamorku i zapiraje. Wincuk, na palcach padyjšoŭ, bladzić praz dziurku. Pa minucie adskakwaje ad dźwiarej i pracuje; Harbuz wychodzie, pieramianiušy wopratku). Ci užo, Wincucok, pałudnawali?

Wincuk. O, užo daŭno!

Harbuz. To pajdu i ja... tam trochi hlynuli, dyk tak piače pad sercam...

Wincuk. To widać dobryja baryšy zrabill?

Harbuz. A što-ž zrobiš, Wincucok: dastaŭšy stolki hrošy... ja zdajecca addaŭ-by jamu ŭsio. (d. b.)

Z zagranicy.

Pryznańnie Sawietaŭ Zluč. Štatami Ameryki i pahroza wajny miż Sawietami i Japonijaj. Zlučanyja Štaty Ameryki pryznali praŭna (de iure) komunistyčny ŭrad u Rasiei. Hety fakt dla bałšawikoŭ maŭe wialikaje palityčnaje značėńnie. Henaje niŭby parazumieńnie buržuaznaj Ameryki z praletarskaj Rasiejaj nastupiła nie prypadkowa i nie dziela taho, što adny druhich pryznali za praŭnych haspadaroŭ u swaich krajach, a dziela taho, što adnym i druhim stała hroznaj na Dalokim Uščodzie Japonija. Treba wiedać, što na Dalokim Uščodzie Zluč. Štaty Ameryki i Rasieja majuć swaje wializarnyje interesy; a ich tam uściłaż zahułšaje i ŭ kancy adtul wypichaje Japonija. Dyk woś heta i jość najhałaŭniejšy wuziel sawiecka-amerykanskaj pryjaźni. Adnak heta nia strymliwaje razhonu Japonii na Dalokim Uščodzie, bo hety japonski razhon, jaki wyhaniaje adtul Ameryku i Rasieju, nia jość kaprysam taho ci inšaha palityka, ale żyćciowaj sprawaj japonskaha narodu. A dziela hetaha i pałažennje na Dalokim Uščodzie stanowicca što raz paważniejšym i hraźniejšym.

Apošnimi dniami palityčnyja kruhi ŭ Kitaju pačali trebawać ad swaich uładaŭ usiłeńnia abarony kraju, bo pawodle ich ćwierdžańnia, niama niŭjakaha sumniwu, što pryznańnie Amerykaj Sawietaŭ de iure wykliča nawat skora japonska-sawieckuju wajnu, jakaja tak-ža, jak i wajna ŭ 1904 h. budzie adbywacca na kitajskaj ziamli.

U wypadku bałšawicka-japonskaj wajny, peŭniež nie astaniecca neŭtralnaj Ameryka, interesy jakoj na Dalokim Uščodzie mocna zahrožany Japonijaj. Ab hetym paćwiardžaŭ i hetyja woś wiestki: Japonskija palityčnyja kruhi ćwierdžiać, što Ameryka ŭžo pamahaje bałšawikom ukraplaccy ŭ Władywastoku — pasyłaŭe tudy swoj flot, jaki maŭe achrańnić sawieckija handlowyja karabli. Słowam, na Dalokim Uščodzie chmary zhuščajuccy i mocna hraziać wajennymi hrymotami.

Upadok socyjalizmu i komunizmu ŭ Hišpanii. Hetymi dniami adbyłisia ŭ Hišpanii parlamenckija wybory. Na 242 mandaty, komunisty atrymali tolki 1 mandat. Najbołš zdabyli mandaty nacyjanalisty — 92. Rešta — pa trochuzdabyli partyi prawyja i pa krychu bołš za prawych, partyi lewyja. Hišpanskija wybory wyjawili, što i tam raćcie nacyjanalizm, wyhaniajućy socyjalizm i komunizm.

Treba adznačyć, što pradwybarnaja ahitacyja była wielmi haračaja; nacyjanalisty z kamunistami ŭ čaście hałasawańnia zajadła wajawali, używajućy i fizyčnej siły. Jość niešta kala 10 asob zabitych i mnoha ranienych. Pa wybarach usio ŭspakoiłasia.

Antysemityzm u SSR. Maskoŭski karespandent „Kur. Warš.“ padaŭe cikawyja wiestki ab antysemityzmie ŭ SSR. Jon piša, što bałšawiki ŭ Sawieckaj Bielarusi i ŭ Saw. Ukrainie adstročyli baračbu z nacyjanalnym woraham ślacham razryw z bielaruskaj i ukraińskaj separatystyčnaj inteliŭfencyjaj. Ale zmahacca bałšawikom z antysemityzmam u SSR. usioroŭna dawoli trudna, bo jon ŭžo hlyboka zakaraniŭsia ŭwa ŭsie ślaj narodu. Bałšawiki bajacca nawat pišać u hazetach ab padziejach u Niamieččynie, kab nie pawučać miascowych antysemitaŭ. Čiapier bałšawiki bajacca ŭžo naznačać na ŭradawyja stanowiščy żydoŭ, kab nie dražnić proletarijat. Ale heta nie ratuje pałažennja, bo ŭsim wiedama, što wyšejšyja kiraŭničyja stanowiščy zajmajuć żydy; kiraŭnik palityčnaha addzielu ŭ armii Homernik — żyd. U G.P.U. za plačyma palaka Mienžynskaha stajć żyd — Jagoda. U hieneralnym sekretaryacie kompartyji fihura żyda Kahanowiča tajna pačynaje zasłańać užo samoha Stalina. Heta ŭsio wyklikaŭe niezdawaleńnie ślarod rabotnikaŭ i nawat ślarod kamunistaŭ. Dziela hetaha i šyrycca antysemityzm.

Z kraju.

Napad waŭkoŭ. U nočy z 21 na 22 h.m. kala Rakawa, Maładečanskaha paw. na darozie napali na prajaždžačana Ch. Lewina waŭki. Koń, uciakajućy ad waŭkoŭ, wykinuŭ z wozu Ch. Lewina, na katoraha napali waŭki i byli-b jaho raździoršy, kab nie nadjechałi žaŭniery pahrańičnaj straży. Žaŭnier metnym strełam zabiŭ adnaho waŭka na miejscy, a rešta žwiaroŭ raźbiehlisia ŭ les.

Ablawa. Kala Iwienca hetymi dniami зробlena ablawa na waŭkoŭ. Zabiła 3 waŭki i adnaho waŭčka zławili żywoha.

KATASTROFA „K. 7“.

Bałšawiki niadaŭna zrabili najbołšy ŭ świecie aeroplan „K.7“. Paprobaŭ jon palatać i padniaŭsia ŭharu, ale zaraz zwaliŭsia i raźbiŭsia, zabiwajućy ŭ sabie 14 čaławiek, jakija prabawali hety aeroplan u palocie.

Z Wilni.

Rasiejskaja kamedyja. My prywykli da kamedyi, jakuju hraje ŭ nas rasiejskaje duchawienstwa, pakazwajućy swaju „lojalnaść“ da Polščy, kab lahčej utrymać na bielaruskich ziemiach duch Maskwy. Ale hetym zajmajecca nia tolki duchawienstwa.

Nadowiaćy byli my świadkami, jak rasiejskaja himnazija ŭ Wilni spraŭlała pamiatku niezaležnaści Polščy. U zwiazku z hetym na Trykryžowaj hary himnazija heta pasadzila dreŭcy. Najbołš śmiešnym jość toje, što ŭ hetym akcie brali ŭdzieł rasiejcy, katorych my bielarusy znamem jašče z daŭnych časoŭ, jak rasiejskich čornasociencaŭ, jakija ab Polščy i słuhać nie chacieli.

Byŭ na hetaj uračystaści i eparchijalny misijaner a. Rahalski. Słowam, pićcio „za zdrowje ruskaho flaga“ i wyjaŭleńnie lojalnaści da Polščy — heta tajna sumleńnia rasiejskich świaščėnikaŭ.

Nia pisali-b my ab hetaj sprawie, kab nia toj fakt, što i ŭ rasiejskaj himnazii wučycca nia mała bielaruskich dziaciej, jakija bačać hetu dwulicowaść i wučacca jaje ad resiejskich pawadyroŭ.

Čym heta končycca? My ŭžo pisali anahdaŭ ab wialikim zharšeńni wyklikanym wilenskaj r.-k. arcybiskupskaj Kuryjaj, jakaja wykynuła z pod pawietki adnaho z mnohich swaich damoŭ pry Bernardynskim zawulku artystyčnuju pracowniu wiadamaha mastaka skulptora Raf. Jachimowiča — litoŭca. Woś-ža čiapier dawiedwajemsia, što hetaj sprawaj zacikawilasja nawat sudowaja prokuratura, jakaja stawić duchoŭnym uładam ni bołš-ni-mienš jak žniawahu pradmietaŭ relihijnaha kultu. Sprawa ŭ tym, što wykinienyja statui Chrysta-Waladara, Chrysta pad Kryžam i Maci Božaj, duchoŭnyja ŭłady pamiaścili na prachodzie miż publičnym klozetam (ubornaj) i takim-ža śmietnikam.

Prakuror u hetaj sprawie ŭžo prasłuchaŭ samoha aŭtora nazwanych statujaŭ, art. R. Jachimowiča.

Slamiejnyja nieładny u T. B. A.

Pa Wilni razyšliŭsia čutki, što ŭ T.B.A. paŭstali slamiejnyja nieładny; usia biel.-polskaja sanacyja rasswaryłasia miż saboj kala karytca. Nas infarmujuć, što ŭ T.B.A. zrabiliŭsia dwa abozy: Antoni Łuckiewicz, Владимиръ Ивановичъ Самойло i pan Nekando Trepko — heta adna hrupa, a R. Astroŭski i skarynčyki — heta druhaja hrupa. A Kuźma Kruk susim wystupiŭ z T. B. A.

Ab pryčynie hetaha polonofilskaha raścierušeńnia, aficyjalna pakulšto nia wiedama, ale dahadacca lohka; wyšejšaj idei tam nia widać, a ŭsim wiedama, što „sanataraŭ“ dasiul lučyła supolnaje karytca. Dyk i kałatnia paŭstała peŭniež nie za što inšaje, jak tolki za karytca.

Swarka heta bielaruskaj sprawie nie paškodzić, a pamahčy moža, bo paswaranyja „sanatary“ nia buduć mo' hetak škodzić bielaruskaj sprawie, jak škodziłi dahetul.

Dyk u dobry čas!...

p—k.

Naša Pošta.

Praz nieki čas była spyniena ŭ nas „Naša Pošta“ dziela niastačy miejsca. Adnak waročajem jaje ŭžoŭ, bo nia sposab usim dawać adkazy piśmami. Dyk usim budziem dawać adkazy ŭ „Biel. Krynicy“.

Karespandentam: Špaku, W. P. z Budslawa, Kar—dašu, Pr-nam z Danuśawa i Tutejšamu z Šumskaj hminy — dziakujem, drukujem.

Karespandentam: Parafijaninu z Pierabrodzia, Z. K. z-pad Dziawienišak, Tutejšamu z Šarkaŭščyny, Tutejšamu z Opsy, Dziadźku Sciapanu. Dziadźku Haŭryle i W. K. z Turhiei — dziakujem, skarystajem. Nie narakajcie na nas, što skaračajem, bo i sami bačycie, kolki karespandentaŭ pišuć, a hazeta małaja. Pišycie, drukawać zaŭslody budziem.

Siabru C.K.—B.Ch.D. — Żjezd Rady pakulšto nia wyjaśnieny.

Pušku. Hetyja sprawy dawoli zawiłyja, treba mieć pad rukami dakumanty, žwiarnieciesia ŭ susiedztwie da adwakata i wyjaśnicie sprawu.

Hazetu ad 1 XII. budziem pasyłać: Glerusu Al., Kiecu Filipu, Miniču Al., Ginaku Al., Siłapieku Ad., i Nahornamu S.

Да сябраў Бел. Крэдытнага Каапэратыву ў Вільні.

Беларускі Крэдытны Каапэратыв у Вільні (даўней Беларускі Каапэратывны Банк у Вільні) гэтым паведамляе сваіх сябраў, што згодна з пастановаю супольнага паседжанья Нагляднае Рады і Управы Т-ва ад 2 лістапада бягучага году і на падставе — 1) Уставы ад 24 сакавіка 1933 г. (Dz. Ust. R. P. № 25, poz. 211) і 2) распараджэньня Міністра Скарбу ад 26 чэрвеня 1933 г. (Dz. Ust. R. P. № 50, poz. 395) Т-ва прыступае да конвэрсыі (або да пераводу на доўгатэрміновыя) пазык сваіх сябраў—земляробаў, выданых да 1 ліпеня 1932 г.

На падставе закону, конвэрсыі падлягаюць тыя пазыкі, на якія даўжнік дасьць адпаведнае забесьпечаньне і калі агульная задоўжанасьць даўжніка не перавышае ад 25 да 50 зл. на адзін гэктар зямлі, альбо 50% вартасьці ягонае гаспадаркі.

Не падлягаюць конвэрсыі даўгі да 150 злотых асобаў, маючых да 50 гектараў зямлі, і даўгі да 500 злотых асобаў, маючых ад 50 да 100 гектараў.

Даўгі, падпадаючыя пад успомненае распараджэньне, могуць быць растэрмінаваны да 7 год, пры чым частковая сплата самага доўгу павінна распачацца не раней, як праз 1-2 г.

Апрацэнтаваньне рассрочаных даўгоў вызначае Міністр Скарбу, пры чым на два першыя гады %/о вызначаны ў 6 1/4 % гадавых.

Даўжнікоў, якія маюць права, паводле ўспомненага закону, на рассрочку, Беларускі Крэдытны Каапэратыв у Вільні гэтым заклікае да падпісанья конвэрсыйнай умовы і прапануе ім безадкладна паведаміць Т-ва аб згодзе на конвэрсыю. Па атрыманьні згоды будуць высланы для запаўненьня і падпісанья адпаведных блянкі. Адначасна радзім зараз-жа распачаць захады аб атрыманьні адпаведных фармальных пасьведчаньняў аб усіх іншых даўгох, якія дзе маюць даўжнікі.

Конвэрсыйнай ўмова падлягае зацьверджаньню Конвэрсыйным Камітэтам пры Акцэпцыйным Банку ў Варшаве, і, пасля зацьверджанья, уступае ў сілу ад 1 чысла наступнага пасья яе падпісанья месяца.

Паданьне нязгодных з праўдай дадзеных аб даўгох і стане маемасьці выклікае ануляваньне ці скасаваньне ўмовы і судовую адказнасьць.

Пры гэтым папярэдаем, што калі даўжнік у працягу месяца ад даты атрымання гэтай прапозыкі не адклікнецца, дык праз гэта самае траціць права на атрыманьне палёгак, якія дае конвэрсыя.

Апрача гэтага, згодна з пастановаю супольнага паседжанья Нагляднае Рады і Управы Т-ва ад 20 лістапада г. г., Т-ва згаджаецца на рассрочку на падобных варунках даўгоў сваіх сябраў—земляробаў і ў суме меншай за 150 злотых, але толькі ў тым выпадку, калі сплата доўгу ў сучасных цяжкіх варунках зьяўляецца непасильнай. %/о ад гэтых даўгоў таксама будуць абніжаны да 6 1/4 % гадавых. Палёгку гэтую Т-ва робіць з ўласнага пачыну і ніякіх кампенсацыяў за гэта ад ураду не атрымлівае.

Асобы, якія захоцуць скарыстаць з гэтае прапозыкі, павінны зараз-жа паведаміць Т-ва для падпісанья ўмовы.

Думаем, што ідучы гэтак далёка на спатканьне сваім сябрам—земляробам Т-ва выяўляе якнайбо́льш добрае волі дапамагчы ім, а рэшта залежыць ад добрай волі даўжніка.

22.XI.1933 г. Управа Беларускага Крэдытнага Каапэратыву ў Вільні.

Вільня. Вул. Каралеўская 3—8.

Nr.9. STUDENSKAJA TRYBUNA 26.XI.1933.

Suproć varožych sił.

Adradziusia bielaruski narod i śmiełaj ru-koj siahnuu pa naležnyja sabie pravy, pa ziamlu, volu, svabodu, pa niezaležnaść. Vusnami svaich pieśniaroŭ daŭno skazaŭ, što „budziem roŭnymi z panami“, „apieki vašaj nam nia treba“, h. zn., što bielarusy nia choćać mieć nijakich nad sa-boju panou, ani spaŭniać ich apiakunčyja zaha-dy. Zadryželi vorahi našaha narodu, pačuŭšy he-ty klič. Ubačyli jany kaniec panavaŭnia nad pad-niavolnaj krainaj. Naŭužyŭšiasia ŭ złości varožajja siła i ŭsiimi sposobami ŭdaryła na bielaruskija pracoŭnyja masy, kab zbuntavać, razbić i zahlu-šyć ich vyzvalenčy klič. Varožajja heta siła raz-hanajaje kulamiotami ŭ 1918 h. pieršy Usiebiela-ruski Narodny Kanhres, dalej dzielić na čaści našu ziamlu i starajecca prasnuć svaju varožu-ju łapu ŭva usie haliny bielaruskaha žyćcia. Mnoha dzie voraham ŭdałosia dapiać svajho: rezbili i schavali bielaruskija kooperatyvy, u pra-vakaterski sposab padryvali byt našych škol, a dzie nie mahli hetaha zabić, tam staralisia ŭsa-dzić svajho čalavieka, jaki, kali dastavaŭsia na kiraŭničaje stanovišča ŭ škole, nia dbaŭ ab toje, što jaho vučni nia ŭmieeli pisarskich znakoŭ sta-vić na svaim miescy, ale dbaŭ — kab kožny haduniec byŭ polithramatnym. Mnohija z hetych, lišećhodnych, polithramatnych paŭintelihietaŭ žvichnulisia na ŭsio žyćcio, inšyja abrazumilisia i praklinajuć svaich vučycialoŭ, a ŭsie-ž jany maładyja rasty bielaruskaha narodu, ŭsie jany mahli być karysnyimi pracoŭnikami na rodnej nivic.

Nia mienšyja zakusy varožajja siła rabila na bielaruskaje studenstva: ciahnuła, manuła, sulila, pravakavała, napadała, ale ničoha nie pamahło, ahul bielaruskaha studenstva astaŭsia vjernym ideałam svajho narodu i zaŭsiody, chto chacieŭ u studenskaje žyćcio ŭkinuć kamień nia-zhody i źniaslaŭić śviatyja narodnyja idealy bie-laruskaha studenstva, atrymlivaŭ adpaviednuju adpravu. Arhanizacyi bielaruskaha studenstva nie zajmajuca palitykaj, a vieduć tolki dziejnaść kulturna-prašvietnuju, navukovuju, vychavaŭčuju, tavaryskuju i t. d., ale ich ideja palityčnaja vynikaje z uslaje paasobnaje dziejnaści. Usie bie-laruskija arhanizacyi, a asabliva studenskija, dzie-b jany nie byli i jak skromnuju rabotu nie rabili, zaŭsiody ŭ akančalnaj svajej mecie majuć rata-vać bielaruskamu narodu žyćcio, volu i svabodu. Inakš hetyja arhanizacyi nia mieli b racyi bytu.

Jak vorahi našy heta dobra razumiejuc i jak starajuca razbić bielaruskaje studenstva, śviedčyć voś cely rad faktaŭ z historyi Bie-laruskaha Studenskaha Sajuzu ŭ Vilni. Mižnarodna-ja kabała i „dabradziei“ z Zachadu doŭha bjuc-a, doŭha chodajuca, aŭ u kancy ŭdasca im zdabyć adnaho-dvuch, a to niekalkich pryčilnikaŭ, jakija, pakul siadziać cicha — to dobra, jak za-varušačca, tak i von z radoŭ bielaruskich stu-dentaŭ. U historyi B.S.S. nie adzin raz možna spatkać nastupnyja pastanovy: „Ahulny Schod i t. d. pastanaviu pazbavić siabroŭskich pravoŭ N.N. na praciah“... a to i susim vykinuć z Sa-juzu.

U hetym hodzie varožajja siła chacieła ŭ tavarystva siabroŭ BSS ŭciahnuc svajho prad-staŭnika, kab toj, jak mała kamu znajomy; z-pad ciška staraŭsia zaslejać na hruncie B.S.S. de-strukcyjnija svaje idej. I reč dziŭnaja, usiak vo-rahi namahalisia na B.S.S.: pravakavali, źnie-slaŭiali, napadali, trucili hazami i kvasezi, ale nikoli nia było, kab predstaŭnika varožych sił, voraha niezaležnaści bielaruskaha narodu, adva-žyŭsia chto-niebudź z siabroŭ Sajuzu ŭvieści ŭ tavarystva bielaruskaha studenstva.

Ale voś 4.XI. s. h. adbyŭsia ŭ zali B.I.H.I.K. u Vilni vječar i zapazneŭčaja harbatka siabroŭ B.S.S., i na hetu ŭračystaść pryviała siabroŭka S. A. redaktara „Bieł. Hazety“ — Karpoviča. Reč jasnaja, što vialikaja častka ŭčaśnikaŭ harbatki zaprastevala suproć prysutnaści niepažadanych haściej (z Karpovičam byŭ jaho mechanik kol-portožu — Tarasiuk) — i žviarnuŭšiasia da siabroŭ Uradu z prapazycyijaj vyprasić tavaryszoŭ Karpo-viča i Tarasiuka z zali, matyvjučy heta tym, što jany dziejuć na niekaryśc pracoŭnych masoŭ

bielaruskaha narodu, praz što jośc adzinkami, kampramitujučymi bielaruskaje studenstva. Urad da hetych vyvadaŭ adniošsia pazytyŭna. Pašla hetaha niepažadanyja hości naležna „pieraproša-nyja“, apuścili zalu. — Taja samaja siabroŭka A. S. padniała hety incydent na Ahulnym Schodzie Siabroŭ B.S.S. 12.XI. 33. i damahaŭsia ŭkarać „nacdemaŭ“, jakija skanfuzili Karpoviča (choć sam Karpovič ad Uradu B.S.S. nijakaj satysfak-cyji nie damahaŭsia), pry hetym tak razyšlasia, što vyšla ŭ svajej pramovie z hranic przyzvaita-ści, za što pavinna była pierad Ahulnym Scho-dam kajacca. Staralasia heta siabroŭka ŭciah-nuć u hety incydent Urad, što byccam jon zaprasiu Karpoviča. Adnak Urad B.S.S. katehoryčna sketa-mu zaplarečyŭ. Dyk z čyich zaprosinaŭ skary-staŭ Karpovič z svaім mechanikam, — astałosia niajasnym. Pašla doŭhich razvažaninaŭ, Ahulny Schod B.S.S. pastanaviu u hetaj sprave dzie-la jaje palityčnaj achvarboŭki, a tak-ža nia majuć nijakich formalnych padstaŭ, žadnych pastanoŭ nia vynosić, a hetym samym zaaprabavać daka-nanaje. Inačaj kažućy — Schod Siabroŭ B.S.S. daŭ naležnuju adpravu Karpoviču za jahonyja palityčnyja tendencyi. — Heta jośc drobnij fakt, ale ŭspaminaju ab im dzieła taho, što jon adbi-vaŭe zakusy i sproby varožych sił z adnaho bo-ku, i stojkaść bielaruskaha studenstva — z dru-hoha boku. A heta vielmi važna.

J.

Miesiac kooperacyi.

Zaklinenaja ad dziesiatka hadoŭ bie-laruskaja kooperatyŭnaja praca apošnim časam pa-čala nadziejna ażyvać i prajaŭlacia ŭ što-raz nowych formach. Hod tamu nazad zasnavanaja bielaruskaja kooperatyŭna haspaderčaja časopiś „Samapomač“ zhurtavała kala siabie ŭžo hetulki bielaruskich kooperatyŭnych sił, što jany voś ŭžo naładzili ad 1.XII.33 h. korespondencyjny kurs kooperacyi (piśmami), a m-c śniežań s. h. ab-vieścili Miesiacem bielaruskaj kooperacyi. U he-tym časie kožny śviedamy bielarus, a tym bolš bielaruski student apynuŭšysia na vloscy pav-nien uvežać za svoj abaviazek zaznajomić svaich znajomych, bližejšych i dalšych susiedziaŭ z me-tami i zadachniimi kooperacyi. Mahčymaść takoj pracy pradstaŭlajecca asabliva padčas kaladnych vakacyjaŭ.

Technika pravladzieŭnia Miesiaca bie-laruskaj kooperacyi nia jośc trudnaj. Treba tolki do-braj voli, kab u davolna vybrany dzień m-ca śniež-nia — a nia budzie hrecham, kali heta staniecca i ŭ m-cy studzieni — sabrać u adnu chatu razbit-niejšych ludziej, pieradusim moładź, i pračytać im štoś ab istocie kooperacyi, ab jaje zadach-niach i dasiahnieŭniach u inšych narodaŭ, a pieradusim ŭ našym Kraju. Na hetkija sabraŭni, kali zbiraŭca ŭ chacie tolki ludzi uzajemna znajomyja, nijakich dazvołaŭ nia treba. Bie-laruskaj kooperatyŭnaj literatury žmat jaśc nie-ma, ale nieabchodnaja ŭžo jośc.

Dyk chaj-ža kožny bielaruski student(-ka), prad vyjezdam damoŭ na kalady, przyzapasicca adpaviednaj literaturaj, sem paznaŭe kooperacyju i sarhanizuje paśladpaviednyja hutarki ab koope-racyi ŭ svajoj vakolicy.

Pracaj hetaj zaniacca musić kožny bie-laruski intelihienc, bo sprava dabrabytu šyrokich ma-saŭ sialanskich, heta sprava kožnaha z nas pa-asobku. Kooperacyja niasie ratunek i najblad-niejšym. Treba tolki ŭmieła da jaje padyjści. Studenstva na toje jośc, kab samo ŭśviedamiŭ-šysia kooperatyŭna, niaslo hetu śviedamaść uslu-dy, kudy zmoe da stacca.

Dyk kožny bielaruski student musić za čas kaladnych feryjaŭ pašyryć dumku kooperatyŭnaje samapomačy, a hdzie heta dumka i śviedamaść ŭžo naśpieła — zalažyć kooperatyvy.

Toj, chto choča stała pracavać u koopera-cyji, a nia maje adpaviednaha fechevaha pryha-tavaŭnia, chaj zapišacca zaraz-ža na Zavočny Kurs Kooperacyi pry red. „Samapomačy“, (Po-lackaja 4—10). Tam-ža možna dostać usiakija infarmacyi ab sposabach kooperatyŭnaj pracy.

M. K—ski.

Chronika.

— Dnia 19.XI. s. h. adbyŭsia ŭ haloŭnym budynku USB. Ahulny Hadavy Schod siabroŭ BSS. u Vilni, jaki ŭšanovaŭ svajej prysutnaścij pavažany p. Prof. Dr. E. Košmider. Jak vyjavi-lasja na schodzie, dziejnaść Uradu i siabroŭ BSS była ŭ minułym akad. hodzie davoli vialikaja. Chor pry BSS. vydaŭ dva koncerty, sarha-nizavana cely rad pradstaŭleŭniaŭ u Vilni i na vloscy, zladžana try odčyty ŭ Vilni i cely rad na pravincyji. Urad BSS. prymaŭ učasć ŭ ŭračy-stym śvlatkavaŭni 15-ych uhodkaŭ Abvieščaŭnia Niezaležnaści Bielaruskaj Respubliki, 70-ych uhodkaŭ bieł. presy i 50-ci lećcie našych najbol-šych pieśniaroŭ — Kupały i Kołasa, uparadka-vaŭ biblijateku i majemasć BSS., vydavaŭ zapo-mohi patrabujučym siabrom. Usiu praco ŭstu-pajučaha Uradu BSS. naležna acaniła Rev. Ka-misija i na jaje prapazycyju dana absolutoryjum z padziakaj za achviarnuju praco.

Na staršyniu novaha Uradu vybrany kal. Jury Kiepiel, viedamy spartovlec, jaki zdabyŭ nie adnu naharodu ŭ Polšcy i zahranicaj. Hodna ŭvahi i naśladavaŭnia, što novavybrany staršy-nia — heta przykladny student bielarus, jaki, bu-dućy nia raz u ciazkich abstavinach materyjalnych, ŭlasnym mazalom zarablaje sabie na kusok chleba, pry hetym zaŭsiody znojdzie čas dla spraŭ bielaruskich hramadzkih i kulturnych.

Na vice-staršyniu vybrany kal. V. Voitenka, na sekretara V. Tumaš, na skarbniaka kal. A. Tyš-kievič i na haspadera kal. Radziuk. U Rev. Ka-misiju ŭvajšli: kal. kal. Milučanka, Załkind i Bu-rak. Red. „Stud. Tryb.“ žadaŭe novamu Uradu BSS. pamysnych vynikaŭ u pracy!

— Bielaruski Studenski Sajuz u Berlinie ażyviŭ u apošnich časoch svaju dziejnaść u ki-runku prapohandy bielaruskaj hramadzkej dumki i bielaruskaj historyi pamiž niemieckim studen-stvam. Silnaje ŭražaŭnie zabiła na niemieckuju studenskiju moładź lekcyja adnaho z siabroŭ B. St. S. u B. p. t. „Francišek Skaryna.“ Nie-katoryja studenty — historyki farmalna byli ośa-łomlenyja faktam, što bielaruskaja biblija Skar-yny była druhoj u śviecie paśla niemieckaj. Dziejnaść B. St. S. u B. moža być u danym vy-pedku przykładem dla inšych arhanizacyjaŭ i hrup-bielar. studentaŭ za hranicaj. Značėŭnie hetaj pracy acenić historyja.

— Novavybrany Urad BSS. pracuje. Dnia 18.XI. s. h. adbyŭsia ŭ pamieškaŭni BSS. u Vil-ni (Bonifraterska 2—3) literacki vječar, na jakim kal. J. Chvorast pračytaŭ svaju novuju dramu p. t. „Na pierałamie.“ Takija vječary majuć ad-byvacca čaściej.

— Nidzie tak baluča nie adčuvajecca kry-zys, jak u stud. siam'i. Przykladam moža służyć BSS. u Vilni, dzie z przyčyny kryzysu astałosia ŭ chacie bolš 10 siabroŭ, a novych ustupiła tol-ki 9. Na prapazycyju Uradu BSS. u svoj čas Bielaruski Necyjenolny Komitet stvoryŭ specyjal-nuju komisiju — Styperdyjalny Fond — dzieła zbiraŭnia achviar dla patrabujučych dape-mohi bielaruskich studentaŭ. Ale dzieła taho, što Va-javodztva nie dało dazvolu stała zbirać achviary, a tolki na niekalki niadziel i to poza Vilniaj, Ka-misiju hetu źlikvidavana. Heta sprava sumnaja balučaja i trahičnaja.

— Lekterat bielaruskaj movy na U.S.B. adby-vajecca ŭ suboty ad hadz. 3 da 5 taj. spaŭdnia: adna hadzina historyi literatury i adna hadzina movaznaŭstva. Vykładaŭe Dr. J. Stankievič. (Ha-łouny budynak, zala 7). — Zhodna z novapravie-dzenaj ustavaj ab vyšejšych školach, ab jakoj ŭ svoj čas my pisali, minister Aśviety skaśavaŭ bolš 50-ci katedraŭ, u hetym liku skaśavaŭ tak-sama katedru Neurologii na USB., jakuju ad pa-čatku universytetu (1919h.) viloŭ prof. Dr. St. Vladyčka, daŭhaletni kuratar Biełar. Stud. Saj-u ŭ Vilni i vialiki przyjaciel bielaruskaj stud. moładzi naahul.

— Kuratarom Bieł. Stud. Sajuzu ŭ Vilni na 1933—34 h. akad. zhadiŭsia być vysoka pa-važany prof. E. Košmider, jaki laskava apiakujec-ca Sajuzam ŭžo 3-ci hod.

Redakcyjnaja Kolehija „Studenskaj Trybuny“ — ŭskładzle kal. kal. M. Tatarynovičanka, J. Šutovič i J. Malecki
Sekretaryjat „Stud. Trybuny“ čynny kožnuju niadzielu miž 11—12 hadz. pry vul. Zavalnaj 1—1.